

# GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: E z pocztą: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów  
Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 55 centów wal. austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmoni 3 centów  
od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRENUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM DZIENNYM i TYGODNIOWYM na czwarty kwartał 1860  
od 1. października do ostatniego grudnia:

na miejscu : : : : : 4 zł. } waluty austr.  
z pocztą : : : : : 5 zł. }

Przesyłki (franco) odbiera **Kantor Gazety Lwowskiej**, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

### PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. —  
Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Rosya. — Turcya. — Do-  
nieszenia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

### Monarchya Austriacka.

#### Rzecz urzędowa.

Minister nauk publicznych mianował nowo-ustanowionego profesora austriackiego prawodawstwa administracyjnego, prawa górniczego i ekonomii politycznej przy uniwersytecie lwowskim, **Dra Juliana Dunajewskiego** podług dekretu z 28. z. m. l. 12.742 komisarzem examinacyjnym w komisji examinów ogólnych oddziału politycznego; co się niniejszem podaje do wiadomości powszechnej.  
Lwów, 1. września 1860.

Mianowany dekretem wysokiego c. k. ministerium sprawiedliwości **notaryusz Artur Malewski** w obrębie samborskiego sądu obwodowego z siedzibą w **Stryju** złożył dnia dzisiejszego w wyższym sądzie krajowym przepisana przysięgę co się niniejszem podaje do wiadomości powszechnej.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.  
Lwów, 10. września 1860.

Komisya do spraw osobowych mieszanych urzędów powiatowych w lwowskim okręgu administracyjnym mianowała auskultantów sądowych **Stanisława Knapika**, **Władysława Arbesbauera**, **Adolfa Herdliczkę**, **Ludwika Mutza** i **Ludwika Repkę**, jako też kancelistę obwodowego **Seweryna Żurakowskiego** prowizorycznymi aktuariuszami powiatowymi.

#### Sprawy krajowe.

(Rozporządzenie ministerialne względem gorzelni.)

**Wiedeń**, 9go września. Dekret c. k. ministerstwa skarbu z 7. września 1860 względem opodatkowania gorzelni, które w okolicach dotkniętych zarazą kartofli z nich produkują wódkę.

Ażeby przy pojawiającej się w niektórych krajach koronnych zarazie kartofli ułatwić spieniężenie tego produktu ziemnego raczył Jego c. k. apostolska Mość najwyższem rozporządzeniem z 5. września 1860 z zastrzeżeniem najwyższej uchwały konkluzyjnej względem będących w toku propozycji co do reformy opodatkowania gorzałki, tym gorzelniom, które w okolicach dotkniętych zarazą kartofli produkują z nich wódkę, zezwolić na opodatkowanie wyrobu wódki z tych kartofli według ilości i stopnia wydatku na rok 1860 pod następującymi warunkami:

1. Powyższe zezwolenie będzie wydawać finansowa władza powiatowa tylko w okolicach, gdzie z pewnością panuje zaraza kartofli, na prośbę nadmienionych gorzelników, trwałość tego pozwolenia wymierzy według istnienia zarazy kartofli i na wszelki sposób ograniczy ją na czas po koniec listopada 1860.

Udowodnioną na dłuższy czas potrzebę tego zezwolenia, będzie wydawać na prośbę tylko finansowa władza krajowa.

2. Nadanie tego zezwolenia przywiązane jest do warunku, ażeby gorzałka z każdego aparatu gorzelnianego splaywała w naczynie przydatne zupełnie do zamknięcia, które albo urzędownie jest cymmentowane, albo którego objętość przestrzeni urzędownie jest rozpoznana, i które, jeżeli nie jest z metalu, musi być zamknięte w drugim naczyniu. Połączenie aparatu gorzelnianego z naczyniem zbiorowem musi być tak zapewnione i zamkiem w taki sposób zabezpieczone, że spuszczenie wyrobionej gorzałki wyją-

szy w naczynie zbiorowe, równie jak tajemne wypróznienie tego naczynia niepodobnem będzie.

3. Zbiorowe to naczynie musi mieć dostateczną objętość, ażeby mogło w siebie przyjąć wyrób przynajmniej trzydniowego wypalenia wódki. Pozostawia się finansowej dyrekcji powiatowej, ze względu na urządzenie gorzelni i na stosunki nadzoru, żądać także dostarczenia większych takich naczyń, albo też zezwolić na użycie mniejszych.

4. Zajmują się obecnie zaprowadzeniem sztucznych aparatów, które są w stanie wskazywać ilość i stopień wyrobu tak zwane zegary, i względem ich zastosowania wyda się w swoim czasie stosowne obwieszczenie. Tam, gdzie takie aparaty będą zastosowane do pędzenia wódki z kartofli zarazonych, zastępują te aparaty miejsce powyższych naczyń zbiorowych (2 i 3).

5. Deklaracye względem pędzenia wódki z kartofli zarazonych mają zawierać tylko podanie liczby i numeru użytych do tego naczyń, ogółową ilość mających się użyć kartofli, tudzież początek i ukończenie pędzenia.

6. Gorzelnik ma prowadzić rejestr, w którym zacząwszy od samego początku pędzenia, należy dokładnie wykazać od 6 do 6 godzin aż do ukończenia, jaki jest każdorazowy stan postępowania. Ci gorzelnicy, którzy używają pojedynczych aparatów i dlatego najprzód later produkują, mogą na prośbę być uwolnieni przez finansową dyrekcję powiatową od prowadzenia rejestru.

7. Do straży finansowej należy, rozpoznawać, czyli przeznaczone na zacier kartofle mają istotnie te cechy, które jako znamiona zarazy kartofli są znane, i nie odejmuje się jej prawa, kontrolować zacier i pędzenie gorzałki we wszystkich jej stadyach, za pomocą sacharometru obserwować postępy fermentacyi zacieru, porównywać stan pędzenia z podaniem rejestru i przedsiębrać oglądania i rewizye względem zawartej w zbiorowem naczyniu gorzałki.

8. Podatek od wódki wyrobionej w ten sposób z kartofli zarazonych, należy wymierzać według ilości i stopni wyrobu w ten sposób, multiplikując liczbę stopni rozpoznanych za pomocą urzędowych 100stopniowych alkoholometrów przez liczbę niższo-austriackich wiader znajdujących się w naczyniach zbiorowych, i obliczając podatek od każdego w ten sposób wykazanego stopnia 6.<sup>3</sup> c. w. a. (sześć i trzy dziesiątych części centów wal. austr.) Jeżeliby n. p. wykazano stopnie 45<sup>o</sup>, ilość 10.<sup>5</sup> wiader, tedy za produkt tych obydwu liczb, to jest za 472.<sup>50</sup> wypadłoby po 6.<sup>3</sup> c. od stopnia, w ogóle 29 zł. 76<sup>3</sup>/<sub>4</sub> c. podatku.

9. Rozpoznawanie stopni i ilości odbywają zwykle dwaj urzędnicy straży finansowej, z których jeden musi mieć przynajmniej rangę respicyenta, za wezwaniem właściciela gorzelni, albo jego zastępcy. Wynikłości należy wykazać tak w deklaracyi (l. 5), jako też w rejestrze (l. 6).

10. Wykazany w ten sposób podatek należy uiszczyć z wyjątkiem niedotkniętych tutaj przypadków kredytowania podatku w przeciągu 48 godzin po skutecznym rozpoznaniu ilości i stopni.

11. Uwzględniona w ten sposób produkcya gorzałki z zarazonych kartofli nie jest przedmiotem umowy, nie daje przeto prawa do przywiązania w niektórych krajach koronnych z umową opuszczenia podatku 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> pct. właściwie 15 pret.

12. Ci, którzy przyznanego niniejszem rozporządzeniem uwzględnienia użyją na defraudacyę podatku konsumcyjnego, mogą prócz prawnych kar za pierwszym wykroczeniem, utracić także zawarte w tem rozporządzeniu uwzględnienie.

Najwyższe to uwzględnienie nastąpiło na przedłożony przez naczelnika c. k. ministerstwa skarbu najniższy wniosek, którego osnowę za najwyższem upoważnieniem niniejszem ogłaszamy.

**Wniosek naczelnika ministerium finansów.**

Najniższy wniosek najwierniejszego i najposłusznieszego rady państwa i naczelnika ministerium finansów p. Plenera, wzglę-

dem opodatkowania tych gorzelni, które podczas tegorocznej pory pedzenia wyrabiają gorzałkę z zarazonych ziemniaków z dnia 3go września 1860 do liczby 1331/M. F.

Najjaśniejszy Panie!

Zaraza kartofel pojawiła się znowu w tym roku w wielu miejscach, w różnych okolicach monarchyi i zagraża znaczną stratą tym gospodarzom ziemskim, którzy uprawiają kartofle, aby z nich pędzić gorzałkę, zważywszy szczególnie iż według teraźniejszych przepisów opodatkowania przedmiotów mącznych, zacier z ziemniaków zarazonych podlega tej samej opłacie jak ze zdrowych, chociaż wydatek spirytusu jest z nich bez porównania mniejszy.

Z takiego stanu rzeczy wynikłoby to, że zaprzestano by wcale pędzić gorzałkę z zarazonych ziemniaków.

Zapobieży się temu złemu wtedy tylko, gdy podatek zastosowany będzie do ilości wyrobu, to jest gdy podatek konsumcyjny pobierać się będzie od ilości i stopnia mocy gorzałki uzyskanej z wypędu zarazonych kartofel. Upraszam przeto najpokorniej o najwyższe i jak najspieszniejsze pozwolenie wprowadzenia tej zmiany w opodatkowaniu.

Załączony tu, przedyskutowany już w radzie ministeryów projekt ustawy, zawiera warunki tego najłaskawszego przyzwolenia.

W teraźniejszym systemie opłaca się już w pewnych razach przy wypędzie gorzałki z niektórych mącznych materiałów, podatek od ilości i stopnia mocy samego wyrobu, wniosek przeto niniejszy, odnosząc się tylko tymczasowo do tegorocznej pory gorzelnianej, nie wprowadza żadnych ważnych zasadniczych zmian w prawodawstwie ogólnem niemniej jak żadnego podwyższenia w opłacie, lecz przenosi tylko podatek od kadzi zaciernej, na sam wyrób, ściśle według oznaczonych prawem przepisów, ochrania strony od znacznych strat i zapewnia dla skarbu opłatę, wprawdzie umniejszoną, lecz zastosowaną do ilości rzeczywiście wypędzonej gorzałki, co było pierwotnym zamiarem opodatkowania. Nie należy przeto wniosek niniejszy do kategorii tych ustaw, które według najwyższego rozporządzenia z dnia 5. marca b. r. i najwyższego odrębnego pisma Jego Cesarskiej Mości z dnia 17. lipca b. r. potrzebują przyzwolenia wzmocnionej rady państwa. Natomiast ośmielam się pokorną zanieść prośbę o udzielenie mi pozwolenia, aby ogłosić niniejszy najuniżeńszy mój wniosek, — ośmielam się zarazem zwrócić najpokorniej uwagę, na to że komisya ustanowiona odrębnym najwyższym piśmie z dnia 22. grudnia 1858 do obrad o stanie i opodatkowaniu austriackiego przemysłu gorzałczanego, ukończyła już swe prace, że wnioski tej w ministeryum finansów obradującej komisji, mówią za tem, aby częściowo w pewnych razach opodatkować przemysł gorzelniany według ilości i mocy wyrobu, a więc zgodne są z wnioskiem niniejszym, i że mam nadzieję, że wkrótce będę w stanie skutecznie potrzebne próby i doświadczenia, aby uzupełnić mój wniosek, i podam je do najwyższego zatwierdzenia.

## Hiszpania.

(Rada stanu. — Nowiny dworu.)

**Madryt, 4. września.** *Gaceta de Madrid* przytacza dekret królewski, który sankcjonuje nową organizację rady stanu. Podług tego dekretu składać będą tę radę ministrowie, 32 radców z prezydentem na czele. Prezydent pobiera pensji 120.000 realów, każdy radca 60.000 realów. Wszyscy mają tytuł excelencya, muszą być rodem Hiszpanie i każdy liczyć przynajmniej 35 lat.

— W razie jeżeli podróż Królowej przyjdzie do skutku, odbywać będzie podróż morską nie na okręcie liniowym „Rey Francisco de Asis“ ale na śrubowej fregacie „Princesa de Asturias“, a to że na statku „Rey Francisco de Asis“ wydarzył się nagle podejrzany wypadek śmierci, „Princesa de Asturias“ przygotowują do podróży.

## Anglia.

(Pohyt księcia Walii w Kanadzie. — Misyja p. Lindsay.)

**Londyn, 6. września.** O podróży księcia Walii donoszą dzienniki z Quebec co następuje: Książę zajął dnia 21. sierpnia pomieszkanie w urządzonym dla siebie pałacu i przyjmował radę prawodawczą. Gdy prezydent odczytał adres, zapowiedział mu książę Newcastle, że ma być podniesionym do godności rycerskiego stanu. Pan Belleau wystąpił naprzód, przykląkł, a książę wzięwszy miecz z rąk księcia Newcastle uderzył z lekka klęczącego po lewym i prawym ramieniu i rzekł: „Wstań jako sir Narcisse Belleau.“ Potem nastąpiła prezentacja członków zgromadzenia, a pułkownik Groine i hrabia St. Germans wymieniali głośno imię każdego. Po nich przyszła kolej na gminy Kanady. Mowca odczytał adres w angielskim i francuskim języku, książę odpowiedział w angielskim, jak mu trudno znaleźć odpowiednich wyrazów, by im podziękować za te serdeczne oznaki przywiązania. „Widzę, mówił dalej książę, jako Anglik z dumą w tych manifestacjach waszą przychylną dla wielkiego narodu od którego większa część z was pochodzi i z którym ma zaszczyt podzielać pełną chwałę historyę. Przemawiając do was jako do Anglików nie zapominam, że kilku z moich współobywateli innego jest pochodzenia. Tym szczególniejsze dzięki; przyjmuję dowody ich przywiązania do korony angielskiej z szczególną radością. To przywiązanie jest dla mnie rękojmią, że czujecie się szczęśliwymi żyjąc pod równymi ustawami z Anglikami i iż ufacie, że wszyscy mieszkańcy Kanady jakiegokolwiek są pochodzenia pod jednakową opieką Królowej zostają. Kanada może być dumna z tego, że w obrębie granic swoich spaja spólnym patriotyzmem dwa szczepy, dwa języki, dwoiste obyczaje pod jednemi

prawami i pod równą konstytucją. Wam wszystkim i tym 3 milionom mieszkańców, którzy was reprezentują niechaj będą serdeczne dzięki za to przyjęcie. Opowiem Królowej o waszej miłości i wdzięczności ku niej.“ Mowca pan Henry Smith został także podniesiony do stanu rycerskiego.

— Dziennik *Observer* organ Whigów, prostuje, a raczej potwierdza następującemi słowy doniesienia o poselstwie do Ameryki p. Lindsay. „Podróż p. Lindsay do Ameryki jest całkiem prywatną. Aby jednak wesprzeć jego usiłowania udzielił mu rząd Jej królewskiej Mości całej korespondencji gabinetu londyńskiego z Washingtonem w sprawie żeglugi. W razie gdyby panu Lindsay udało się zawiązać układy, to będzie je prowadził głównie poseł angielski w Washingtonie lord Lyons, z pomocą p. Lindsay, który jest upoważniony poczynić wszelkie ułatwienia, jakie tylko zrobić się da, aby układy do pomyślnego przywieść skutku.“

## Francya.

(Podróż Cesarstwa. — Wiadomości bieżące. — Zamek Blois. — Obóz w południowej Francyi. — Posiłki do Rzymu. — Hr. Aquila.)

**Paryż, 6. września.** Dzisiejszy *Monitor* ogłasza depezę z Grenoble z dnia wczorajszego. Ich Mość Cesarstwo przybyli tam a biskup miał do nich przemowę. — Cesarzkim dekretem z dnia 31. sierpnia założona będzie w Nissie hydrograficzna szkoła.

— *Constitutionnel* pisze: Dziennik *Gazette de Lausanne* utrzymuje, że francuscy inżynierowie i oficerowie inżynierii zwiedzają przebrani szwajcarskie góry t. j. gryzońskie i walijskie Alpy i zdejmują plany z przesmyków. Zbytecznym byłoby mówić, że to doniesienie dziennika *Gazette de Lausanne* nie jest prawdziwe. Jest to tylko jeden z tych wymysłów, na których zagranicznym dziennikom nigdy nie zbywa, jeżeli chodzi o Francyę. Ten zaś nie ma nawet zasługi oryginalności.

— Rada municypalna w Blois uchwaliła dnia 17. sierpnia ofiarować w darze dla Cesarzewicza zamek Blois, z laskami Blois, Bussy i bułońskim. Rada jeneralna departamentu zgodziła się na tę uchwałę z oznakami żywej radości, i ułożyła do Cesarza adres z prośbą, aby raczył dar ten przyjąć łaskawie.

— Rząd zakłada obecnie drugi stały obóz, taki jak w Chions, w południowej Francyi, na półwyspie Medoc, w gminie Castelnaud. Obóz ten ma zasłaniać uście Girondy i całe побереże od Graves do Arcahon. Równocześnie budują silne fortyfikacje na wyspach Royan i Blaye, i kolej żelazną z Bordeaux do Veroun kosztem rządowym, jako linię strategiczną. Cesarz polecił ministrowi wojny, wygotować spis wszystkich jenerałów brygady i pułkowników w odstawce.

Rząd miał postanowić także poprzeć roboty fortyfikacyjne w Civitavecchia — i posłać do tamtejszego portu dwa okręta wojenne. Parowe fregaty: „Descartes“ i „Gouvr“ stoją w pogotowiu odplłynąć z posiłkami do Rzymu.

— Hrabia Aquila kupił dom w stylu gotyckim przy ulicy „Avenue de l'Imperatrice.“ Cesarz udzielił pewnemu oficerowi, z nauczycieli w St. Cyr, pozwolenie towarzyszyć do Syrii młodemu księciu Rianzares, synowi Maryi Krystyny matki Królowej hiszpańskiej.

— Ogłoszono ustawę, która reguluje wydatki na policję paryską. Udzielono także dodatkowo ministrowi spraw wewnętrznych kredytu 933.852 1/2 franków. Parowy jacht „Cassard“ przeznaczony wyłącznie na usługi księcia Napoleona, otrzymał nazwę „Hieronim Napoleon.“

## Włochy.

(Misyja p. Legnana. — Niepokoje w wojsku piemontkiem. — Pogłoski. — Mianowanie komendantów placu i gwardyi narodowej. — Wiadomości bieżące. — Proklamacyja marszałka Cutrosiano.)

**Turyń.** *Gazeta wiedeńska* podaje wzmiankę o misji pana Giacomo Lignana, profesora w Bononii a członka parlamentu włoskiego, do związku narodowego niemieckiego, który teraz w Koburgu zebrał się na jeneralne zgromadzenie. Pan Lignana rozwijał w Koburgu program „włoskiego parlamentu“, dowodząc że interes Niemiec a Włoch w niczem sobie nie jest przeciwny, i dodał w końcu: „Otwarte i szczere przymierze z Niemcami jest dla Włoch jedynym środkiem, uwolnić się z pod więzów swego niebezpiecznego przyjaciela Cesarza Francuzów. Sabaudya i Nissa odłączyła teraz zupełnie Włochy od Francyi; we Włoszech dziś to samo jak i w Niemczech hasło: na włoskiej ziemi cudzoziemcom ani pędzi kraju.“

— Także i piemontkie doniesienia piszą teraz o niepokojach i buntach w różnych oddziałach wojska, i biorą to na karb niedostatecznej karności u ochotników, którzy uprzykrzyli sobie służbę załogową podjudzani przez tajnych agentów komitetu centralnego.

— Dziennik *Opinione* zbijał jak wiadomo doniesienie, jakoby rząd piemontki postanowił wysłać wojska do Neapolu, utrzymując, że takie postanowienie zawisło od wypadków, ale z tem wszystkim pewna, że to postanowienie odpowie żądaniom ludności i będzie nosić na sobie tę cechę sprężystości, jakiej wymagać będą nadzwyczajne wypadki i powierzone jej pieczy mnogie a ważne sprawy narodowe. Lecz trudność w tem właśnie, jak uważa jeden z dzienników, że żadne stronnictwo neapolitańskiej ludności nie wzywa piemontkiego rządu. *Opinione* upomina prócz tego mówiąc: przedwczesne doniesienie, że Król wyjechał, dało powód domysłom, jakoby Neapol całe był zrewoltowany, a rząd posłał pogłoska, że wojska piemontkie wyruszą do Neapolu. W początkach mówiono o 30.000, teraz już tylko o 3000. Jeszcze 1. września był Gari-

baldu o 5—6 dni drogi od Neapolu i jeszcze stoi na rozkazy Króla Franciszka 30—35.000 ludzi. Większość znakomych osób wyjechała z Neapolu, niepodobna więc do prawdy, by wybuchła rewolucja i Król pozostanie w stolicy aż do ostatniej chwili.

**Neapol.** Według korespondencji z Neapolu datowanych dnia 4. września wieczór, miał się król Franciszek nakłonić do nalegań swoich ministrów i postanowił mianować generała Viglia komendantem placu a generała Sauget, dowódcą naczelnym gwardyi narodowej, zaś odwołać generała hrabiego Cutrofiano i generała barona Ischitella.

— Urzędnicy prowincyalni nie otrzymują ani instrukcyi z Neapolu, ani wiadomości o stanie rzeczy w innych częściach kraju, a to, że druty telegraficzne w całym kraju zostały poprzerywane. To zastanowiło wszelki obrot i wszelką czynność w administracyi, z czego skrzętny komitet powstańczy korzystać nie omieszkując. Naczelników gwardyi wciągają do komitetów a zamożni popierają ich działanie z obawy, by pospółstwo nie dopuściło się rabunków i bezprawnych podziałów.

— Proklamacya marszałka hr. Cutrofiano przy objęciu komendantury miasta, jest dosłownie następującej osnowy:

Po raz wtóry łaską Najjaśniejszego Pana mianowany komendantem prowincyi i tego miasta, mam sobie za obowiązek oznajmić zacnym i spokojnym obywatelom tego miasta, że postanowiłem utrzymać nadal stan oblężenia, ze względu na niebezpieczeństwo wojny i obcej napaści. Spokój publiczny, który szczęśliwie utrzymałem zdołałem, będąc pierwszą razą komendantem miasta, utrzymam dzisiaj tem łacniej, że dopomoże mi w tem doskonale uorganizowana gwardya narodowa, która uczuwa jak najsilniej potrzebę publicznego spokoju. Warunki stanu oblężenia są następujące: 1) Jeżeli po ulicach zgromadzało się po więcej jak dziesięć osób, mają się rozejść po dwukrotnem grzecznem upomieniu. Gdyby się nie rozeszli, wojsko użyje broni. 2) Ktoby bez pozwolenia nosił broń zakazaną, będzie schwyty i oddany pod sąd wojenny. 3) Zakazuje się wszelkich zgromadzeń mających na celu zaburzyć porządek i konstytucyę państwa, pod którą szczęśliwie żyjemy obecnie, ktoby brał udział w takich zgromadzeniach, będzie uwięziony i oddany pod sąd wojenny. 4) Ktoby rozsiewał zatrawiające wieści i obawy, lub rozpowszechniał zakazane pisma, będzie rozstrzelany za wyrokiem sądu wojennego.

Neapol, dnia 27. sierpnia.

Hrabia Aragon Cutrofiano.

## Niemce.

(Wyjazd księcia Rejenta.)

**Berlin, 4. września.** Dzień odjazdu Jego król. Wysokości księcia Rejenta nie jest dotąd jeszcze oznaczony. Dotąd utrzymywano, że odjazd nastąpi dnia 16. b. m., lecz zdaje się, że odroczone go o dni kilka. Słychać, że Jego Wysokość uczyni przegląd 3. korpusu armii pod Wistokiem, gdzie zabawi aż do 19go b. m. W Warszawie zabawi podobno tylko dwa dni, a tylko książęta zaproszeni na polowanie, mają zabawić dłużej.

## Szwecya.

(Powrot Króla.)

**Gothenburg, 5. września.** Król z Królową i ze swoją młodą córką księżniczką Ludwiką, także z swym młodszym bratem księciem Augustem (starszy Oskar pozostał jeszcze w Norwegii) przybył tu wczoraj wieczór, powracając z Drontheim i Chrystyanii do Sztokholmu, i był przyjmowany z uroczystościami.

## Rosya.

(Hr. Flandryi z powrot-m. — Marynarka. — Mobilizacya korpusu południowego.)

**Petersburg, 29. sierpnia.** Hrabia Flandryi powrócił przedwczoraj z Moskwy. Mieszkał w Kremlu, gdzie go przyjmował z honorami ochmistrz dworu książę Trubecki. Zdaje się, nie będzie książę oczekiwać powrotu Cesarza. — Według przeglądu ministerium marynarki ogłoszonego w dzienniku urzędowym wynosi liczba wszystkich okrętów wojennych rosyjskich w roku przeszłym 227, z których 161 stało na morzu wschodnim, 6 na białym, 17 na kaspjskim, 33 na czarnym a 10 na cichym oceanie. Z tych 227 okrętów było 186 parowców a 41 statków żaglowych. Prócz tego było 301 okrętów dla służby portowej. Przy redukcji floty zmniejszony także został znacznie etat oficerów. Jedni z nich otrzymali uwolnienie, inni weszli w służbę prywatną, a jeszcze inni otrzymali urlop na czas nieograniczony i zostali doliczeni do rezerwy floty.

— Rozpowszechniona przed niejakim czasem pogłoska, jakoby Wielki książę Konstanty z częścią floty morza wschodniego miał płynąć do Syrii, nie potwierdza się dotąd i zdaje się o tyle nie podobną do prawdy, że W. książę towarzyszy obecnie Cesarzowi w jego podróży w głąb kraju, coby oczywiście nie mogło się odbywać, gdyby obecnie miały być przedsiębrane przygotowania do tak wielkiej ekspedycyi. Przeciwnie słychać z pewnością, że w południowej stronie państwa organizuje wojsko na stopę wojenną, lubo nie na wielką skalę, bo tymczasowie tylko jeden korpus armii to jest 5ty ma być zmobilizowany. Dotychczasowy komendant tego korpusu, generał Besak, został niedawno mianowany gubernatorem Orenburga na miejsce zmarłego Katenina, a wybór jego następcy generał-porucznika Wrangla, który się podczas krymskiej wojny dzielną obroną wybrzeży morza azowskiego wyszczególnił, nastąpił

zapewnie ze względu na przeznaczenie tego korpusu. W ogólności w razie wojny nastąpiłyby ważne zmiany w naczelnym dowództwach.

**Moskwa, 27. sierpnia.** Cesarz Alexander przyjechał tu wczoraj wieczorem z Następcą tronu, i Wielkim księciem Michałem Mikołajewiczem.

## Turcya.

(Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Syrii. — Wychodźcy z Krymu.)

**Konstantynopol.** Z bióra Reutersa donoszą: Projekt konwencyi względem Syrii zawiera takie punkta, które nie były wymienione w protokole z dnia 3. sierpnia, a odnoszą się do Hatti humajum. Vefik Efendi otrzymał polecenie tylko w tym razie podpisać konwencyę, jeżeli przywrócona będzie pierwotna jej osnowa.

**Pera, 24. sierpnia.** Deputacya serbska po sześciu miesięcznym pobycie odjeżdża złożywszy pożegnawcze oświadczenia swoje u wielkiej Porty i dygnitarzy państwa. Do *Allg. Ztg.* piszą: Skutek poselstwa nie odpowiada oczekiwaniu i nadziejom w Serbii.

— Korespondent wyłączny dziennika *Times* w Bejrucie uskarża się na opieszłość admiralicyi angielskiej, która utrudnia wszelką komunikacyę. Wychwała natomiast urzędzenia poczty francuskiej, za pomocą której pisma jego prędzej dochodzą. Donosi, że surowość Fuada Baszy przeraziła muzułmanów. Na ulicach Damaszku powieszono czterech Turków za morderstwa popełnione na chrześcianach w ciągu zniw we wsi Sunamsin, której mieszkańcy pałają fanatyzmem i nienawiścią przeciw chrześcianom. Dnia 16. sierpnia uwięziono 1200 osób, między temi dwóch braci Abdallę i Hasana z czterema synami trzeciego brata, zmarłego przed kilku laty. Wszyscy dobrze znani mieszkańcom Damaszku, i oskarżeni nie tylko o współnictwo w podburzaniu do mordów, lecz że mordowali własnymi rękami.

Według ostatnich wiadomości chrześcianie nie ośmielili się dotąd jeszcze pootwierzać sklepów. W ogóle wszystkie te sklepy są jeszcze zamknięte, w których sprzedawano towary należące do chrześcian. Bankierowi ormiańskiemu, którego sklep stoi w pobliżu warowni, doradzili sami oficerowie tureccy sklep zamknąć i schronić się napowrót do kasztelu. Muzułmanie sądzili zrazu, że żaden mahometanin nie będzie karany śmiercią; chociaż wiadziomo powszechnie, że osadzono już 1300 osób w więzieniu, i że z nich 231 skazano na śmierć. W poniedziałek rankiem w przerażeniu przekonali się inaczej. Pięćdziesięciu siedmiu muzułmanów z wyższych acz nie z najwyższych stanów powieszono grupami po 6 do 12 razem w rozmaitych dzielnicach miasta, tam, gdzie popełnili morderstwa. Był między nimi znakomity jeden kupiec i syn jego, który podczas wojny krymskiej z handlu mułami wielkiego dorobił się majątku.

Hasan Bej, mąż dobrze znany w Damaszku, wraz z braćmi, synami i krewnymi najznakomitszych osób w mieście, zginął na szubienicy. Majątek, godność, urząd nie stanowiły żadnej różnicy. Tegoż poniedziałku o godzinie pierwszej z południa rozstrzelano 110 Zaptów (policyantów) Baszibozuków itd. uwięzionych mało co przedtem. Strach wielki padł na muzułmanów, sklepy ich były zamknięte dzień cały, a żydzi nie wychodzili z swych dzielnic. W ulicach widzieć można było tylko tu owdzie przechodzących chrześcian, i tłumy kobiet tureckich, które z głośnym płaczem przekliнали „psów“ chrześciańskich, za których śmierć ponoszą prawowierni synowie Mahometa.

Oprócz tego skazano 350 osób na dożywotnie więzienie i roboty przymusowe, oprowadzono ich po wszystkich ulicach Damaszku i odesłano do Bejrutu, z kąd mają być morzem odstawieni do Konstantynopola. Chociaż tłumy krewnych cisnęły się po ulicach z płaczem i krzykiem, aby pożegnać się z nimi po raz ostatni, nikt się jednak nie kusił uwolnić ich przemocą. Achmeda Baszę, byłego rządzcę Damaszku, uznano winnym i skazano na śmierć, lecz sądził go dopiero trybunał cywilny. Będzie jeszcze stawiony przed sąd wojenny, i dopiero potem stracony, co w tej chwili, dodaje korespondent, już się i stało rzeczywiście.

Liczba Tatarów, przybyłych do Rumelii wraz z szymatyckimi i żydowskiemi przychodniami, wynosi już dzisiaj przeszło 30.000. Rząd zaopatruje ich w nasienie zboża i narzędzia rolnicze, wyznacza im wielkie przestrzenie pod uprawę, i uwolnił ich na całe 10 lat od podatku i rekruta.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Paryż, 10. września.** W dzisiejszym artykule wstępnym *Constitutionmela* ubolewa Grandguillot nad nową polityką Piemontu, która rozłączy go z polityką Cesarza. W tej polityce awanturniczej — mówi autor — pozostanie Piemont sam jeden. Ale wypada się spodziewać jeszcze, że Piemont niewyrzeknie się zupełnie zasad i poszanowania dla prawa narodów, i że roztropność Króla uniknie błędu, który byłby zgubnym dla Włoch.

**Turyń, 9. września.** Według doniesień z Bononii z dnia dzisiejszego wybuchło powstanie w Monte Feltro i w innych miastach i zatknięto trójkolorową chorągiew. Także miasto Pergola powstało z całym okregiem swoim, a z Sinigaglii i innych miejsc kraju spieszna zbrojni ludzie popierać powstanie. Z Marchyi odeszli deputowani, by wezwać opieki Wiktora Emanuela.

**Turyń, 10. września.** Oczekują tu deputacyi prowizorycznego rządu rewolucyjnego w Marchyi. — Wojska sardyńskie nie przekroczyły jeszcze granicy papieskiej. Rząd oczekuje jeszcze odpowiedzi kardynała Antonelli na wystawne do niego ultimatum.

**Medyolan, 9. sierpnia.** *Perseveranza* donosi z Florencji z 8. b. m.: Cialdini miał przekroczyć granicę papieską pod Caticą, spiesząc na pomoc miastu Pesaro, które żądało jego interwencji. Farini odjechał 7go z Turynu do centralnych Włoch.

*Perseveranza* utrzymuje powtórnie, że wojska piemonckie przekroczyły granicę papieską, by zająć Marchię i Umbryę, ponieważ rząd papieski nie chciał odprawić cudzoziemskich wojsk Lamoriciéra.

**Bononia, 8. września.** W prowincji Pesaro powstała ludność i 300 insurgentów odparło wojska papieskie, które chciały przeszkodzić powstaniu. Komunikacja telegraficzna między Neapolem i Turynem jest przerwana.

**Neapol, 8. września.** Król Franciszek opuścił stolicę 6go b. m. wieczorem o godzinie 8mej i odpłynął do Gaety. Przed odjazdem ukrocił kary więźniom. Garibaldi był w południe w Cava, w drodze z Salerno do Nocery, z kąd wiedzie kolej żelazna do Neapolu, a depesza z Genuy z 9go donosi, że przybył do Neapolu w piątek (7go), zatem tego samego dnia, który zapowiadał komitet rewolucyjny.

Podług dalszych doniesień z Neapolu przeszła brygada Calvarelli do Garibaldegó, a generał Bosco upraszał, by mógł opuścić obóz ze względu na zdrowie swoje.

**Neapol, 9. września** (na Turyn). Garibaldi przybył tu sam i przyjmowany był z zapalem. Zaraz potem rozwiązał komitet, który się samowolnie ukonstytuował, a prefekt ukarze jego członków. Wiktor Emanuel — z potomkami — obwołany został Królem Włoch. — Romano zatwierdzony został ministrem spraw wewnętrznych, Cosenz otrzymał ministerium wojny, a Pianelli sprawiedliwości.

### Wiadomości handlowe.

Zestawienie przeciętnych cen czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów, jakie były w drugiej połowie sierpnia na targach w obwodzie rzeszowskim, lwowskim, przemyskim, sarnockim, kołomyjskim, i bocheńskim.

	O b w ó d											
	Rzeszów		Lwów		Przemyśl		Sarnok		Kołomyja		Bochnia	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austriackiej											
Mec pszenicy . . .	4	95	4	19	4	78	5	7	3	72	5	71
" żyta . . .	3	2	2	73	2	94	3	38	2	29	3	37
" jęczmienia . . .	2	19	1	72	2	7	2	39	1	61	2	46
" owsa . . .	1	44	1	29	1	43	1	38	1	9	1	72
" hreczki . . .	2	47	2	42	2	53			2	30		
" kukurudzy . . .							3		2	26		
" kartofli . . .		96		95	1	1	2			80	1	60
Cetnar siana . . .	1	2		79		98	1	25		89½		
" wełny . . .					150					35		
" nasienia konicza . . .					12							
Sąg drzewa twardego . . .	7	36	7	6	7	2	5	17	8	30		
" " miękkiego . . .	5	30	5	26	5	30	3	39	2	95		
Funt mięsa wołowego . . .		10½		9½		11		10½		9½		
Mas okowity . . .		76		65		65		63		50		

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. września.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Zamojski Ksawery, c. k. rotmistrz. — Niezabitowski Ludwik i Niezabitowski Włodzimierz.  
 Hotel europejski: Pohorecki Felix. — Zakrzewski Adolf.  
 Hotel Langa: Husé Maurycy, c. k. kapitan.  
 Hotel angielski: Hr. Łosé August. — Abrahamsberg Wikt., c. k. radca namiestnictwa. — Jabtonowski Antoni. — Terlecki Jan. — Hubicki Karol. — Junga Bolesław, c. k. porucznik.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. września.

PP. Rechette Mik., ces. ros. radca państwa, do Brodów. — Boczarski Michał, c. k. przełożony p. wiatowv, do Ustrzyk dolnych. — Bielostocki Julian, ces. ros. sekretarz kolegiatny, do Przeworska. — Czolak Jan, do Krakowa. — Dąbrowski Mar., do Dubna. — Kochanowski Ant., do Czerniowiec. — Starzyński Bojomir, do Derewni. — Papara Henryk, do Zubownoostów. — Głogowski Artur, do Bojańca. — Hr. Starzyński Kazim., c. k. major. — Hr. Starzyński Adam i Brudermann Rudolf, c. k. generał-major, do Radowic.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. i 10. września.

Peia	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	322 26	+ 13 0	89 4	południowy sł.	po chmurno
8. god. po p. d.	322 15	+ 15 6	60 1	zachodni "	"
10. god. wiecz.	323 64	+ 8 7	77 0	połn. zach "	"
W nocy deszcz 1...0¼.					
7. god. zrana	325 26	+ 6 8	88 2	połnocny sł.	po hurno
8. god. po pol.	325 79	+ 12 1	51 1	zachodni "	"
10. god. wiecz.	326 91	+ 7 5	82 4	" "	"

### T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: „**Ubdzy w Paryżu**,” dramat w 7 aktach z francuskiego.

### Termina

obrotu spraw i papierów giełdowych.

Wyplaty od 1. września 1860.

Zapadłe kupony

Pierwotnych akcyi kolei państwa po 7½ franków.

Akcyi żeglugi parowej na Dunaju 25 zł. 27 ½ c.

5 proc. z roku 1817 Serya A.

5 " " 1841.

4 " " 1845.

5 " " 1848.

5 " " 1851.

Losowanie:

Dnia 15. września: Losy księcia Palffy.

### Kurs lwowski.

Dnia 11. września.

	gotówką		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	6	26	6	31
Dukat cesarski	6	29	6	35
Półimperyal zł. rosyjski	10	73	10	93
Rubel srebrny rosyjski	2	7	2	11
Talar pruski	1	99	2	2
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galicj. listy zastawne za 100 złr.	85	—	85	50
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	158	—	160	—
Galicjijskie obligacye indemnizacyjne	66	50	67	50
5% Pożyczka narodowa	76	—	77	30

### Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 11. września

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 76.—. Metaliki po 5% za 100 zł. 64.—; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcyje Banku narodowego sztuka 736.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 170.—; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 114 25. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 132.90. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.38. dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

## KRONIKA.

(Zakazany dziennik.) Wychodzący w Turynie dziennik „Il mondo illustrato” zakazany został w całym państwie austriackim, i nie wolno przetrzeć ani zamawiać go na c. k. urzędach pocztowych, ani też przewozić pocztą do państw sąsiednich.

(Jedna z córek Abd-el-Kadera) przyjechała temi dniami do Paryża, by wstąpić do zakonu Sióstr miłosierdzia. Zdaje się to być niepodobnem do uwierzenia, a przecież tak jest istotnie. Gdy ojciec mieszkając w Brussie nie znalazł w tem mieście potrzebnych warunków do wychowania księżniczki arabskiej, posłał córkę swoją na naukę do Konstantynopola. Tu miała sposobność poznać niewiasty chrześcijańskie, i żywą jej wyobraźnię zajęło wielce poświęcenie Sióstr miłosierdzia, które pielęgnowały żołnierzy ranionych z wyprawy krymskiej. Podobało się jej to posłannictwo, i oświadczyła się tak stanowczo za wyborem jego, że Emir znany od dawna z swej tolerancji dla innowierców, nie mógł się sprzeciwić jej życzeniu. I oto teraz wstępuje do klasztoru paryskiego córka tego męża, który tak często w swoim życiu walczył przeciw „Rumidom“.

(Wystawa sztuk pięknych.) Dzienniki francuskie przyniosły już program wielkiej wystawy sztuk pięknych w Paryżu w roku 1861. Rozpocznie się ta

wystawa z dniem 1. maja, a skończy 30. czerwca, i mogą w niej brać udział artyści wszystkich narodów, malarze, rzeźbiarze, architekci, rytnicy itd., ale żaden artysta nie może podać na wystawę więcej jak cztery dzieł. Przedmioty przeznaczone na wystawę muszą być nadesłane między 20. marca a 1. kwietnia. Rozdawane będą prócz medalu honorowego wartości 4000 franków, medale po 1500, 500 i 250 franków.

(Kamień Druidów.) W La-Motte-d'Veillans, gdzie łaźnie La-Motte-Saint Martin, odkryto ołtarz Gallów, albo tak zwany kamień Druidów. Ten kamień jest okrągły, ma 30 stóp w obwodzie a 15 stóp wysokości. Na nim wznosi się niski na półtory stopy cylinder, lecz szeroki na 9 stóp. Przystęp do tego kamienia jest zewsząd otwarty, ale z jednej strony ma wklęsłe wydrążenie, gdzie pewnie po obu stronach składano ofiary całopalenia. Na postumentach wystają w odskok kute figury.

(Szczególne zjawisko entomologiczne.) Gazeta wrocławska donosi, że w okolicy Wrocławia pokazały się niezliczone roje much, które jednakże nie jak zwykle małemi partjami okrążają przechodzących, lecz tworzą piramidalne słupy wysokości do 30 stóp, i wyglądają jak warstwa dymu. Korespondent, który donosi to gazecie, naliczył jednego wieczora kilkaset takich słupów.